

## Zawsze do przodu

12.10.2012.

CHOSZCZNO - Do życiowego sukcesu niewiele potrzeba. Normalnie żyliśmy, pracowaliśmy i choć nic łatwo nie przychodziło, to jednak dziś z dumą patrzymy na naszych synów, wnuczki i prawnuczkę – mówią KLARA i EMIL PŁONKOWIE. W chwilę po tym jak odebrali medale „Za długoletnie pożycie małżeńskie” pochwaliли się, że w tym dniu czekał ich jeszcze ślub wnuczki i chrzest prawnuczki.

Pani Klara pochodzi z okolic Bydgoszczy, jej małżonek to rodowity krakowianin. Choć większość swojego życia spędziła w Choszczynie, to jednak z uśmiechami na twarzy wspominają fakt, że poznali się w Szczecinie. – Mąż był wówczas w wojsku, a ja uczęszczałam do technikum. Spotykałam go codziennie w drodze do szkoły. Otwierał okno i już z daleka krzyczał do mnie „dzień dobry”; – opowiada jubilatka. Podkreśla, że miała wówczas 19 lat, a jej przyszły małżonek był od niej o trzy lata starszy. Obydwoje doskonale pamiętają ślub, który w 1962 roku wzięli w ówczesnej Miejskiej Radzie Narodowej i choć dziś są na emeryturze, to jednak cenią sobie fakt, że uczciwie na nią zapracowali. – Ja 36 lat, m.in. w mleczarni, a potem w zakładach dziewiarskich, gdzie mąż pracował 45 lat, czyli od początku do końca swojej kariery zawodowej – wspomina pani Klara. Zapytani o receptę na długie i zgodne pożycie małżeńskie, bez większego skrępowania odpowiadają, że bywało różnie, ale to czas sprawił, że się „dotarli”. – Bywało tak, a szczególnie w pierwszych latach małżeństwa, że trudno było się ze sobą dogadać czy wzajemnie się zrozumieć, ale dziś można śmiało stwierdzić, że rozumiemy się bez słów – mówi jubilat. Jego żona daje do zrozumienia, że w życiu trzeba zawsze brnąć do przodu. – Najlepiej krok po kroczku, nigdy do tyłu. Czasami trzeba było przystanąć, nawet okopać się, ale potem znowu do przodu – pani Klara mówiła z uśmiechem, że niczym żołnierz brnęła przez życie. Obydwoje zgodnie stwierdzają, że dziś najwięcej radości i satysfakcji dają im synowie, wnuczki i prawnuczka. Tu zdradzili, że w tym dniu czekał ich jeszcze ślub wnuczki i chrzest prawnuczki. Opisaną uroczystość poprowadził kierownik Urzędu Stanu Cywilnego MARIUSZ PRZYTUŁA, a odnowienie ślubowania i dekoracji medalami dokonał zastępca burmistrza ADAM ANDRIASZKIEWICZ.

Marta Naskręt

{gallery}godyplonka{/gallery}